

Sygn. akt: I C 929/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 kwietnia 2014 r.

Sąd Rejonowy w Olsztynie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Piotr Żywicki
Protokolant:	Starszy sekretarz sądowy Olgierd Kowalski

po rozpoznaniu w dniu 25 kwietnia 2014 r. w Olsztynie

sprawy z powództwa J. W.

przeciwko (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w S.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w S. na rzecz powoda J. W. kwotę 20.400 zł (dwadzieścia tysięcy czterysta złotych) z odsetkami ustawowymi od dnia 01 lutego 2012 do dnia zapłaty;

II. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w S. na rzecz powoda J. W. kwotę 3.687 zł (trzy tysiące sześćset osiemdziesiąt siedem złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania w tym kwotę 2.400 zł (dwa tysiące czterysta złotych) tytułem kosztów zwrotu zastępstwa prawnego;

III. nakazuje ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – kasa Sądu Rejonowego w Olsztynie kwotę 1.220,95 zł (jeden tysiąc dwieście dwadzieścia złotych 95/00) tytułem tymczasowo poniesionych wydatków.

SSR Piotr Żywicki

Sygn. akt I C 929/12

UZASADNIENIE

Powód: J. W. wniósł o zasądzenie na swoją rzecz od pozwanego (...) S.A. w S. kwoty 10.100 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 01 lutego 2012 r. do dnia zapłaty i kosztami procesu.

W uzasadnieniu wskazał, że zawarł z pozwanym umowę ubezpieczenia auto casco pojazdu M. (...) o nr rej. (...), zaś w okresie jej trwania pojazd ten uległ uszkodzeniu. Pozwany odmówił wypłaty odszkodowania wskazując, że powód nie wywiązał się należycie ze swoich obowiązków i nie opisał rzetelnie okoliczności zdarzenia, zaś sporządzona na zlecenie pozwanego ekspertyza wykazała, iż stan faktyczny był inny niż zawarty w opisie.

Pismem z dnia 1 marca 2014 r. powód rozszerzył powództwo wnosząc o zasądzenie od pozwanego na swoją rzecz 20.400 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 01 lutego 2012 r. do dnia zapłaty, w pozostałym zakresie podtrzymując dotychczasowe żądania.

(k. 2 – 5, 342 – 343).

Pozwany: (...) S.A. w S. w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu potwierdził że łączyła go z powodem umowa ubezpieczenia AC, którego suma ubezpieczenia wynosiła 44.630 zł brutto, a strony wybrały serwisowy sposób rozliczania szkód częściowych. Zaprzeczył, jednak by do uszkodzenia ubezpieczonego pojazdu doszło w deklarowanych przez powoda okolicznościach. Sporządzona na zlecenie pozwanego ocena techniczna wyklucza, aby uszkodzenia obu pojazdów korelowały ze sobą. Niezależnie od tego pozwany zakwestionował wysokość szkody wskazując, że wbrew twierdzeniom powoda nastąpiła tzw. szkoda całkowita, a tym samym wysokość należnego świadczenia odpowiada różnicy między wartością pojazdu z dnia szkody, a wartością pojazdu w stanie uszkodzonym. Jednocześnie pozwany wskazał, że w przypadku szkody częściowej nie kwestionuje wskazanego przez powoda sposobu ustalenia wysokości świadczenia.

(k. 58 – 59).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 29 lipca 2011 r. powód zawarł z pozwanym umowę ubezpieczenia pojazdu marki M. (...), nr rej. (...) rocznik 2007, której przedmiotem było m.in. ubezpieczenie Autocasco. Sumę ubezpieczenia oszacowano w polisie według katalogu E. na kwotę 44.630 złotych z podatkiem VAT. Przyjęto wariant likwidacji szkody w trybie serwisowym.

(dowód: polisa - k. 10-13)

W dniu 08 grudnia 2011 r. na drodze S.-O. na wysokości skrzyżowania w miejscowości Z. doszło do kolizji drogowej z udziałem pojazdu powoda oraz innego uczestnika - I. P. kierującego pojazdem marki J. (...) o nr rej. (...). Na miejsce zdarzenia wezwany został patrol Policji. Do zdarzenia doszło w skutek wymuszenia pierwszeństwa przez kierującego pojazdem marki M. (...). Ten kierując się w stronę J. wjechał ukośnie na pas ruchu J., przepuszczając uprzednio samochód dostawczy.

(dowód: pozew - k. 2 – 5, pismo po Kierownika Posterunku Policji w P. Komisariat Policji w B. z dnia 04 stycznia 2012 r. - k. 15, notatka informacyjna o zdarzeniu drogowym – k. 117, 118)

Doszło do czołowo-skośnego zderzenia pojazdów. J. najechał swoją prawą stroną przodu na lewą narożną część nadwozia M., biorąc je pod spód. M. stanowiła przeszkodę ustępującą, pojazd marki J. spychał ją w kierunku miejscowości O.. Głębokie wgniecenie na belce zderzaka J. jest odwzorowaniem części przedniej metalowego wzmocnienia, mocowanego na dwie śruby na podłużnicy lewej poza strefą zgniotu M.. Zderzak J. naruszył tzw. łapę wzmacniającą, na co wskazuje skręcenie i pochylenie chłodnicy silnika i konstrukcji nośnej pasa przedniego. Belka zderzaka J. przesuwając się nad belką zderzaka i lewą podłużnicą M., rozrywała miękkie elementy nadwozia i wyposażenia M., mieszczące się w tej strefie. Reflektor prawy J. wyrwany został z mocowań z uwagi na uszkodzenie zderzaka bezpośrednio pod nim. Lewa podłużnica M. została zdeformowana przez część przednią prawej strony belki podłużnej bocznej sań J.. J. wjeżdżał w M. do momentu starcia się najtrwalszych elementów nośnych w tych częściach nadwozi jakimi są podłużnica w M. belka boczna nadwozia w J..

(dowód: opinia biegłego sądowego D. R. – k. 235-241, opinia uzupełniająca – k. 309-313)

Szkodę zgłoszono ubezpieczycielowi 14 grudnia 2011 r.

(bezsporne, nadto dowód: zgłoszenie szkody komunikacyjnej – k. 18-23)

Pozwany zlecił wykonanie specjalistycznej opinii rzeczoznawcy, która wykluczyła wzajemną korelację uszkodzonych pojazdów powoda i J. w zakresie rozmiaru oraz położenia uszkodzeń. W konsekwencji pozwany odmówił wypłaty

odszkodowania wskazując na niedopełnienie przez powoda obowiązku z § 51 ust. 5 OWU, z uwagi na brak zbieżności między opisem zawartym w zgłoszeniu szkody i stanem faktycznym.

(bezsporne, nadto dowód: pismo - k. 26-27, opinia nr (...) z dnia 12 stycznia 2012 r. – k. 29-38)

Według § 3 ust. 16 OWU AC obowiązujących w stosunkach między stronami pod pojęciem szkody całkowitej należy rozumieć kradzież pojazdu, wyposażenia dodatkowego lub szkodę dla której koszty naprawy wyliczone według cen nowych części oryginalnych producenta (bez naliczania amortyzacji) i wymiaru koniecznej robocizny wskazanych w systemie A. oraz cen robocizny w autoryzowanych przez producenta pojazdu zakładach naprawczych, określone przy tym z uwzględnieniem pozostającego do naliczenia podatku VAT przekraczają 70 % wartości rynkowej pojazdu w dniu zaistnienia szkody.

Zgodnie z § 22 ust. 1 w przypadku szkody całkowitej w pojeździe lub wyposażeniu dodatkowym, o ile przyjęto sumę ubezpieczenia w kwocie brutto, E. (...) ustala rozmiar szkody w kwocie równej wartości rynkowej pojazdu z uwzględnieniem podatku VAT, z dnia powstania szkody, z zastrzeżeniem postanowień § 18, 20 i 23. W ust. 2 wskazano, że wartość rynkowa pojazdu na dzień powstania szkody ustalana jest w oparciu o to samo źródło wyceny, jakie zastosowano przy określeniu wysokości sumy ubezpieczenia w dniu zawierania umowy ubezpieczenia zgodnie z § 15.

W myśl § 23 ust. 1 rozmiar szkody całkowitej zmniejsza się o wartość pozostałości tj. nieuszkodzonych bądź uszkodzonych w niewielkim stopniu i przedstawiających wartość użytkową i majątkową części lub zespołów pojazdu, a także całego pojazdu w stanie uszkodzonym, które mogą być przeznaczone do dalszego użytku lub sprzedaży.

Zgodnie z brzmieniem § 23 ust. 3 wartość pozostałości ustala się na podstawie aktualnych cen (notowań rynkowych) obowiązujących na terenie Rzeczypospolitej Polskiej, przy uwzględnieniu stopnia ich zużycia.

Według zaś § 57 ust. 1 E. (...) wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku.

(dowód: OWU AC k. 39-46)

Zgodnie z pisemną opinią biegłego sądowego D. R., koszt naprawy uszkodzeń samochodu powoda obliczony według zasad wariantu kosztorysowego, z uwzględnieniem stawki roboczogodziny w wysokości 60 zł (netto) i z zastosowaniem materiałów – zamienników w cenach średnich, w przypadku braku zamienników cenach części oryginalnych pomniejszonych o stopień zużycia eksploatacyjnego, dla pojazdu powoda w wysokości 30 %, wynosi 16.731,79 zł brutto.

Rzeczywisty koszt naprawy z użyciem cen części nowych, oryginalnych i stawki za rbg stosowanej w stacjach autoryzowanych w wysokości 135 pln/rbg, bez potrąceń dla materiałów lakierniczych, w cenach brutto wynosi 34.233,87 zł.

Wartość pojazdu powoda przed szkodą wynosiła 38.000 zł. Zaś wartość rynkowa pozostałości zbywalnych w stanie kompletnym wynosi 17.600 zł brutto.

(dowód: opinia biegłego sądowego D. R. – k. 235-241, opinia uzupełniająca – k. 309-313, k. 314-315)

Sąd zważył, co następuje:

W świetle zebranego w sprawie materiału dowodowego żądanie powoda zasługiwało na uwzględnienie w całości.

Sąd ustalił stan faktyczny na podstawie zgromadzonych w sprawie dokumentów, których prawdziwość nie była kwestionowana. W celu zasięgnięcia wiadomości specjalnych Sąd dopuścił również dowód z opinii biegłego sądowego D. R. z zakresu eksploatacji i naprawy samochodów na okoliczność ustalenia czy uszkodzenia pojazdu marki M. korelują z uszkodzeniami pojazdu marki J. (...), określenie wartości pojazdu M. z dnia szkody i wartości pozostałości wyliczonych w systemie E. oraz wyliczenie kosztów naprawy pojazdu dokonanej zgodnie z zawartą przez strony

polisą ubezpieczeniową w zakresie ubezpieczenia AC, a w szczególności czy zachodzi w danym przypadku szkoda całkowita ustalona zgodnie z OWU.

Opinia ta była wprawdzie kwestionowana przez strony, jednak biegła odniosła się do podnoszonych zastrzeżeń wyjaśniając wysuwane zarzuty, po czym strony dodatkowych zastrzeżeń do opinii nie zgłosiły. W związku z powyższym, Sąd uznał opinię za prawidłową, logiczną i należyście uzasadnioną, dzieląc zawarte w niej wnioski.

Za wiarygodne uznano także inne zgromadzone w aktach sprawy i aktach szkody dokumenty.

W niniejszej sprawie bezspornym było, iż pojazd powoda ubezpieczony był w pozwanym zakładzie, przedmiotem ubezpieczenia było m.in. ubezpieczenie Autocasco w wariantcie serwisowym. Sumę ubezpieczenia oszacowano w polisie według katalogu E. na kwotę 44.630 złotych z podatkiem VAT.

Strony pozostawały natomiast w sporze co do okoliczności, w których doszło do uszkodzenia pojazdu powoda i wysokości powstałej szkody.

Na wstępie należy zauważyć, że podstawą dochodzenia odszkodowania przez powoda są postanowienia łączącej strony umowy ubezpieczenia autocasco. Co za tym idzie, zastosowanie muszą mieć jej poszczególne unormowania, które podlegają badaniu jedynie pod względem zgodności z bezwzględnie obowiązującymi przepisami prawa.

Zgodnie z art. 805 §1 kc, przez umowę ubezpieczenia ubezpieczyciel zobowiązuje się, w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa, spełnić określone świadczenie w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku, a ubezpieczający zobowiązuje się zapłacić składkę. Świadczenie ubezpieczyciela polega w szczególności na zapłacie przy ubezpieczeniu majątkowym - określonego odszkodowania za szkodę powstałą wskutek przewidzianego w umowie wypadku (art. 805 § 2 pkt 1 kc).

Strony łączyła umowa ubezpieczenia, do której zastosowanie miały zapisy Ogólnych Warunków Ubezpieczenia (...) Mechanicznych od U., Zniszczenia lub Uszkodzenia (Autocasco) Należących do Klientów Indywidualnych oraz Małych i Średnich Przedsiębiorstw.

Paragraf 51 ust. 1 pkt 5 tegoż OWU AC nakłada na ubezpieczonego obowiązek wypełnienia wszelkich wymaganych przez E. Hestię dokumentów, niezbędnych do prawidłowej likwidacji szkody, w szczególności druku zgłoszenia szkody, w którym należy opisać rzeczywisty przebieg wypadku i okoliczności powstania szkody.

Nietrafne są argumenty wskazywane przez pozwanego, który w toku postępowania likwidacyjnego odmówił wypłaty odszkodowania wskazując, że do zdarzenia nie doszło w okolicznościach wskazanych przez powoda, a co wyklucza możliwość przyjęcia odpowiedzialności ubezpieczyciela za powstałą szkodę.

Jak wynika z opinii biegłego powołanego w niniejszym postępowaniu uszkodzenia pojazdów M. i J. korelują jako wzajemne. Najistotniejsze dla przebiegu kolizji jest, że J. jako pojazd terenowy jest wyższy od M. o 34 cm. Dół belki zderzaka J. jest o 4-6 cm wyżej położony jak góra belki zderzaka i podłużnic M.. W trakcie zderzenia te najbardziej trwale przednie elementy konstrukcji nośnych nadwozi minęły się. Jak wskazała biegła głębokość uszkodzeń jest wystarczająco bliska do ustalonych teoretycznie tj. w rzeczywistości J. ok. 30 cm, M. ok. 40 cm, teoretycznie J. (...) cm, M. (...) cm. Zdarzenie miało charakter czołowo-skośnego. Ponieważ M. nie stanowiła przeszkody stałej, a ustępującą J. wytracał energię na całym odcinku drogi spychania M., stąd do kolizji mogło dojść w okolicznościach wskazanych przez powoda przy jednoczesnym braku cięższych obrażeń dla kierowcy M.. Niezasadnym jest kwestionowanie przebiegu zdarzenia z uwagi na brak przeszczepów lakieru, jak bowiem wskazała biegła brak jest w aktach fotogramu zderzaka J., na którym to należałoby ich szukać. Przeciw temu przejawia również trwałość powłok lakierniczych J., których zeskrobanie jest mało prawdopodobne.

W chwili kolizji pojazdy niszczą się wzajemnie w różnym stopniu, zależnie od kąta zderzenia, oporu kół, wysokości pojazdów oraz kształtu i ułożenia części stanowiących największy wzajemny opór. Określenie przebiegu kolizji następuje przede wszystkim poprzez stwierdzenie wzajemnego odwzorowania części stanowiących największy opór

podczas zderzenia pojazdów. Z uwagi na odmienną wysokość i budowę obu pojazdów uczestniczących w kolizji wskazać należy, że główne uszkodzenia M. spowodował zderzak J.. Pełny zakres wzajemnych uszkodzeń pojazdów nie może zatem budzić wątpliwości.

Łącząca strony umowa ubezpieczenia upoważnia powoda do dochodzenia odszkodowania z tytułu powstania szkody całkowitej w przypadku, gdy koszty naprawy wyliczone według cen nowych części oryginalnych producenta pojazdu i wymiaru koniecznej robocizny wskazanych w programie A. oraz cen robocizny w autoryzowanych przez producenta pojazdu zakładach naprawczych, określone przy tym z uwzględnieniem pozostającego do naliczenia podatku VAT przekraczają 70 % wartości rynkowej pojazdu w dniu zaistnienia szkody (§ 3 ust. 16 OWU AC)

Zgodnie z szacunkiem biegłej minimalny koszt naprawy pojazdu powoda przy zachowaniu w/w warunków w cenach brutto wynosi 34.233,87 zł, zaś wartość jego pojazdu przed szkodą 38.000 zł. Koszt naprawy stanowi zatem ponad 90% wartości pojazdu przed szkodą, co uzasadnia zakwalifikowanie uszkodzeń pojazdu powoda jako szkody całkowitej.

W myśl § 23 ust. 1 w celu ustaleniu odszkodowania należnego powodowi rozmiar szkody całkowitej należało pomniejszyć o wartość rynkową pozostałości pojazdu powoda zbywalnych w stanie kompletnym, którą biegła wyliczyła na 17.600 zł brutto.

Na marginesie zaznaczyć należy, że na wyliczenie sposobu szkody w pojeździe powoda w postaci szkody całkowitej wskazywał sam pozwany. Nie kwestionował on również rzeczywistych kosztów naprawy pojazdu powoda ani też wartości jego pozostałości po powstałej szkodzie wskazanych przez biegłą.

W konsekwencji od pozwanego na rzecz powoda należało zasądzić kwotę 20.400 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 01 lutego 2012r. do dnia zapłaty na podstawie § 57 ust 1 OWU AC w zw. z art. 817 § 1 kc i art. 321 § 1 kpc. (pkt I wyroku)

O kosztach należnych powodowi od pozwanego orzeczono po myśli art. 98 kpc. Składa się na nie 505 zł opłaty od pozwu, 515 opłaty od rozszerzonej części powództwa, 17 zł opłaty od pełnomocnictwa, 250 zł zaliczki na opinię biegłego i 2.400 zł kosztów zastępstwa prawnego (punkt II wyroku).

W pkt III wyroku rozstrzygnięto o kosztów sądowych w oparciu o art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w zw. z art. 98 k.p.c., nakazując ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 1.220,95 zł tytułem wynagrodzenia biegłego.

/-/ SSR Piotr Żywicki